

## Przedpłata w niosł

w miejscu:

całorocznie . . . . .	7 zlr. —	cnt. w. a.
półrocznie . . . . .	3 " 50	" "
kwartalnie . . . . .	1 " 75	" "
miesięcznie . . . . .	— " 60	" "

Nr. pojedynczy 8 ct.

z przesyłką pocztową w Austrii Niemczech:

całorocznie . . . . .	8 zlr. —	cnt. w. a.
półrocznie . . . . .	4 " —	" "
kwartalnie . . . . .	2 " —	" "
miesięcznie . . . . .	— " 70	" "

## KRONIKA

pismo polityczne, ekonomiczne i literackie.

„KRONIKA“ wychodzi dwa razy w tygodniu t. j. w Czwartek i Niedzielę.

koszt 4 cnt. od wiersza (em petit).

i ogłoszenia przyjmują Administracja „Kroniki“ Dankiewicza, jakoteż księgarskiego. Na prowinoj y pocztowe.

nieopieczętowane wolne są od opłaty pocztowej.

Rękopismów drobnych nie zwraca się.

## Dzisiejsze ministerstwo.

Objawy demonstracyjne centralistów niemieckich, wywołały dosyć znaczną z Wiednia korespondencję umieszczoną w „Pester Lloydzie“ i dającą w jasnych zarysach program dzisiejszego ministerstwa Taaffe-Prázek Dunajewski. Demonstracje centralistów miały na celu zmuszenie do ustąpienia ministerstwa, ale cieszyć się wypadem, że ministerstwo postawiło się energicznie. Centraliści mieli nadzieję, iż demonstracje wywołają starcie z rządem i tym sposobem spowodować upadek ministerstwa Taaffego. Meetingi podpisane nawet przez większą część członków wiedeńskiej rady miejskiej, zupełnie się nie udały.

Te wypadki włączone z karlsbadzkim wiecem, wywołały korespondencję, o której mówimy i z której przytaczamy niektóre wyjątki, dla zapoznania czytelników z programem obecnego ministerstwa.

Słowiano-żercy otrzymali znowu porażkę i jakkolwiek będą występować w duchu centralistycznym, czasy hegemonji zupełnie minęły bezpowrotnie. Oto są wyjątki z pomienionego ministerjalnego programu:

„Dzisiejsze ministerstwo a przede wszystkim jego naczelnik pragnie najnie rządzić parlamentarnie, chociaż samo nie jest ministerstwem parlamentarnym w pospolitem znaczeniu tego słowa. Gabinet nie wyszedł z większości niższej albo wyższej izby — i tem właśnie się różni od poprzedniego ministerstwa, które było kością z kości, krwią z krwi wierno-konstytucyjnej partji. Co do stosunku gabinetu do ciał prawodawczych i stronnictw politycznych w nich, to da się określić w następujący sposób: rząd wie, że nie nosi właściwie parlamentarnego piętna, ale właśnie dlatego czuje się tem mocniej zobowiązanym do przestrzegania wszystkich konstytucyjnych przepisów i zwy-

czajów. Liczy się z większością reprezentacji ludu i szanuje ją, chociaż się z nią nie identyfikuje.

„Rząd jest zdania, że partji środkowej sztucznie stworzyć nie można, że musi ona sama się wyrobić z konieczności politycznej sytuacji. Na prawej i na lewej stronie znajdują się z czasem mężowie, którzy po nad klótnie codziennej polityki postawią interesa ekonomiczne ludności, te wezmą przede wszystkim na oko, a w biegu ekonomiczno-politycznej akcji wytworzą się najpierw jednorazowe większości a z czasem stronnictwo ekonomiczne, które właśnie z powodu swego charakteru zajmie stanowisko pośredniczące. Co do kwestji narodowości, to rząd jest zdania, że musi ona zostać załatwioną odpowiednio historycznemu rozwojowi i tradycji państwa. — Rząd dba i będzie dbał o to i nadal, aby stała się sprawiedliwość narodowościom, aby miały sposobność kształcić swój język i literaturę; ale spodziewa się że przez to właśnie rozżarzy w nich żywiej poczucie wspólności i pozyska dla idei jedności państwa, przy której rząd stoi i stać będzie niewzruszenie. Rząd ma przekonanie, że narodowościom działają się krzywdy za przeszłego ministerstwa i widzi w zadośćuczynieniu tym krzywdom nie tylko swoje własne zadanie, ale zarazem misję austriackiego państwa.

„Z wieln stron zarzucają rządowi, że polityka jego wewnętrzna nie zgadza się z polityką ministra spraw zagranicznych. — Rząd przeciwko mniemaniu, że liczy się z wszystkimi wymagalnościami polityki zewnętrznej i popiera ją o ile to leży w jego kompetencji; sądzi nawet, że właśnie przez to, że stara się pozyskać dla tej polityki oporne narodowości, robi Austrię zdolniejszą do każdej akcji na zewnątrz. O ile dawniejsze stronnictwo wiernokonstytucyjne miało zamiar dla zewnętrznej polityki monarchji, to najlepiej hr. Andrassy osądzi. Nakoniec i to z pryncypium zazuaczyć należy, że rząd nie uważa się za rząd pewnego stronnictwa,

ale jednak w chwili, w której dzisiejsza większość w jakiejś bądź decydującej i ważnej sprawie stanęły swoją uchwałą w sprzeczności z zapatrywaniami i programem ministerstwa, członkowie jego będą wiedzieli, czego po nich wymaga obowiązek względem cesarza, państwa i ich samych i że rozkazowi tego obowiązku poddadzą się bezwzględnie“.

## Wiadomości miejscowe i zamiejscowe.

\* Prezes Tow. muz. im. Moniuszki, zaprasza pp. członków komitetu, który ostatnią wycieczkę urządzał, na posiedzenie odbyć się mające we Wtorek d. 19. b. m. o godz. 7. wieczór w sali Towarzystwa muz. im. Moniuszki, w celu ostatecznego złożenia rachunków.

\* Przypominamy że w Niedzielę 17. b. m. Tow. muz. im. Moniuszki, daje wieczorek w sali Kasyna mieszczańskiego. Początek o godzinie pół do 8. wieczór.

\* Przypominamy szanownym członkom Tow. Bursy im. Kraszewskiego, że dziś po południu o godz. 4. walne zgromadzenie w sali ratuszowej.

\* W Piątek dnia 15. b. m. dało Tow. dram. amat. przedstawienie, które składało się z trzech jednoaktowych komedjok: „Na Wądkę“, „Broniowiec“ i „Jeden z nas musi się ożenić“. Z przedstawienia tego wyszliśmy zadowoleni, jakkolwiek sztuki nie przedstawiały trudności, bo ani akcji głębokiej, ani scenizowania wielkiego, to jednak dla amatorów szczególnie pierwszy raz występujących przedstawia to nie małą trudność w obejściu się na scenie, trudność pozbycia się myśli tej, że każdy widz tylko krytykować się spsobowi. Musimy przyznać, że panie tym razem wcale na takie okoliczności nie zważały i należało swe role odegrały. Co do amatorów to ci już grali jak starzy, rutynowani aktorzy. Możemy przy tej sposobności zachęcić zarząd Tow. by i o większych

## O codziennem życiu i o przymiotach naszego monarchy.

(Dokończenie).

Podczas podróży, jak wiemy prowadzi cesarz życie codzienne jak najskromniejsze. Zaprasza najwybitniejszych dostojników, tudzież znaczniejszych osób świty do swego wagonu i rozmawia z nimi poufnie. Noc przepędza zwykle w fotelu, a łóżko swoje współtowarzyszowi podróży oddaje. Czasem w podróży rozmawia cesarz i z podwładnymi, gdy o szczegóły ich służby wypytuje, chociaż dokładną ma o tem wiadomość. Czyni to z szczególniejszą łaskawością.

Pamięć posiada cesarz w wysokim stopniu trwałą i obszerną, która, jako pamięć Habsburgów w przysłowie weszła i historycznie znana. Osoby, jakie cesarz zauważył przy różnych sposobnościach, poznaje po wielu latach i pamięta ich nazwiska. W Krakowie nie dawno poznawał NPan osoby, które mu przed kilkunastu laty przedstawione były, — we Lwowie tak samo.

Najlepszy ojciec, najczulszy mąż, przywiązany nieograniczoną miłością do swych dzieci; cesarski dwór w Wiedniu jest wzorem uczciwego rodzinnego pożycia.

Jedyną rozrywką cesarza, który znany ze swej szczerobliwości (dziedzictwo to po przodkach), jest zrobienia drugim debrze. Obecnie zaledwie tylko kącik w ogrodzie posiada\*), w którym spokojnie i ze swobodą mógłby się przechadzać. Rozrywką jedyną cesarza jest polowanie.

\*) Niedawno darował cesarz miastu najpiękniejszy plac obok Burgu.

Zwykle nocą podróżuje, bawi się też i nocą polowaniem, aby dzień poświęcić pracy. Z szczególnem upodobaniem poluje na glnszcze w reiche-nauskich borach (obok Śnieżnej góry przy Wiener Neustadt). Wyjeżdża zwykle wieczorem do Peyerbachu, gdzie o pierwszej godzinie w nocy przybywa.

Tam czekają przewodnicy i strzelcy, cesarz rusza zaraz na miejsce rokowania. Jeżeli udało się co zastrzelić, to wraca zaraz po śniadaniu do Wiednia i punktualnie o godz. 10. rozpoczyna swe zatrudnienia, a często i po 200 osób do audjencji przyjmuje.

Cesarz jak wiadomo jest dzielnym myśliwym, nadzwyczaj zręcznym strzelcem, na polowaniu nie pudluje. D. 14. Września będąc na strzelnicy lwowskiej, zrobił t. z. dwójkę.

Do polowania wdziwia zwykły ubiór styryjskiego strzelca górskiego; wszelka etykieta wtedy ustaje, a cesarz używa wówczas zupełnej swobody, pali cygaro wirginje, używa bowiem tylko ten gatunek cygar z fabryki w Sacco, przysłuchuje się z upodobaniem wesołej pogawędce uczestników o scenach polowania, jakie się niekiedy wydarzyły.

Posiłek przyjmują wszyscy w myśliwskim dworcu lub w zwykłych leśniczówkach albo też w restauracjach, i wtedy przychodzi zwykle potrawy na stół, jakich zwykle w gospodach dostanie, a które mają cesarzowi wybornie smakować.

Rozmowy politycznej treści są przy takich sposobnościach zupełnie wykluczone.

Dla orszaku strzeleckiego, dla przewodników i leśnych jest cesarz bardzo pobłażliwy, jakim tylko być może ojciec dla swoich dzieci. Naturalnie, że wszyscy patrzą na niego, jak na monarchę i kochają go niewymownie.

Podczas wspomnianych tych nocnych podróży,

używa cesarz, snu zdrowego i posilającego. Jego zdrowie jest niespożytej siły; największe nateżenia, raptowna zmiana temperatury, na stan jego zdrowia żadnego nie wywierają wpływu. Od lat wielu nie było slychać nie wogóle o jakiej chorobie lub cierpieniach cesarza. Lekki katar lub zmęczenie, należą nawet do rzadkich pojavów.

Godny przykład naśladowania daje cesarz pod względem punktualności; nie pozwala bowiem nigdy czekać na siebie, bądź to przy uroczystościach, obchodach, bądź przy biesiadach, manewrach; o jedną minutę nie spóźni się nigdy.

Cesarz jest niezmordowanym wytrwałym jeźdźcem przy manewrach zmienia po kilkakroć bystre konie angielskie i cwałuje od rezerwy aż do pierwszej linii bojowej, od jednego skrzydła do drugiego. W takich razach nie zna przeszkód, doły i płoty, przesuwa w skoku. Podczas manewrów galicyjskich\*) przeskoczył cesarz rzeczkę pod Sądową Wisznją. Zdarza się wtedy, że nie jeden z konia runie, najczęściej zostawia cesarz orszak daleko za sobą, a niedogonki nie należą wcale do rzadkości.

\*) Na tych manewrach był jedynie cesarz prawdziwą ich ozdobą. Nie wypadły tak świetnie pod względem strategicznym, jak tego się spodziewać należało. Tracono często łączność, nie można było znaleźć przez jakie 9 godzin naprzykład jednego szwadronu ułanów. Znawcy wiecej byli zgorzeleni. Wojsko okazało się dzielnym, chociaż koń żelaziem i rzemieniami, osobiwie na głowie, którą powinien mieć lekką być przeładowany, konnica przecieź pozyskała nawet od obcych oficerów uznanie, jak i wogóle żołnierze, którzy dowiedli wytrwałości niezmierniej w nadludzkich wysileniach, ofiar też nie brakło. Cesarz nie szczędził wojsku pochwał i na tem się skończyło.

utworach pomyślał, wszak siły są już odpowiednio wyrobione, a w naszej literaturze mamy podstatkiem tego rodzaju sztuk salonowych.

\* Poszukiwany jest przez władze policyjne niejaki Joel Meisler, towarzysz szajki fałszerzy banknotów i niebezpieczny złodziej. Ścigany jest listem gończym z Lwowa. Był niedawno w Tarnopolu, uciekłszy z naszego sądu obwodowego stanisławowskiego. Opis jego jest następujący: urodzony w Nadwórnej lat 29 liczący; wzrost wysoki, budowa ciała wątła, włosy czarne nieco kręcone, wąs i broda mała, rzadki porost czarny, twarz mała chuda, okrągła, śniada, czoło opryszczone, oczy ciemno-piwe, nos duży i wąski, ubiera się po niemiecku. Żona jego Gittla Benik z Przemyśla, jest wzrostu małego i szczupła.

\* Profesor szkoły realnej wyższej p. J. Głowacki przeniesiony został z Krakowa do Stanisławowa.

\* Dowiadujemy się, że nauka szermierstwa rozpocznie się z dniem 1. Listopada b. m.

\* Pierwszy nr. „Kurjera Stryjskiego“ opuścił prasę 7. Paźdz. i wychodzić będzie co dwa tygodnie. Numer przesłany na okaz wygląda porządnie i starannie jest redagowany. Witamy serdecznie i szczęścia życzymy prowincjonalnemu towarzyszowi.

\* Roki Sądu przysięgłych rozpoczną się d 3. Listopada b. r.

\* Poniżej mostu krajowego na Dniestrze obok Halicza buduje saksońskie „Towarzystwo żeglugi parowej“ z Dreznia statek parowy, który jest już na ukończeniu i prawdopodobnie odbędzie pierwszą jazdę na próbę do Okop, leżących na granicy rosyjskiej. Oprócz tego jest w konstrukcji 6 bark które statek parowy po dwie przy każdym kursie ciągnąć będzie. Przedmiotem wywozowym ma być brunatny węgiel kamienny sprowadzany koleją ze Szląska, ładowany na barki w Tustaniu obok Halicza i przewożony wodą w okolice Odessy. Bliższe szczegóły podamy później.

\* Emil Folkmer, były zarządca składu materiałów w Pobereżu, za zbrodnię sprzeniewierzenia na szkodę zarządu dóbr państwa Nadwórna, skazany został dnia 16. Października na półtora roku ciężkiego więzienia.

\* Wiadomości policyjne. Policja przyaresztowała: Franciszka Padsta furmana z Krechowiec, który wieczorem jadąc ulicą Burkowaną przejechał dwie osoby i ciężko poranił. Sprawcę oddano sądowi. — Znanego złodzieja Jaska Romanów, który w nocy z dnia 14. na 15. t. m. rozbił trzy komory na Górcy w zamiarze poczynienia kradzieży — Za kradzież kartofli w ogrodzie Dr. Eminowicza przyaresztowano Jana Mazura. —

Obcy oficerowie, obecni przy manewrach, wyrażali się z największym podziwieniem o wytrwałości cesarza, o jego bystrym poglądzie i bogatej znajomości sztuki wojennej

Odwagę, waleczność, dowiódł cesarz pod Santa Lucia, pod Raab, pod Solferino, gdzie wśród gradu kul stawał do walki.

W całej osobie swojej przedstawia się cesarz z nadzwyczajną prostotą, bez wymuszenia, łączy on z nią nie wymuszoną okazałość i prawdziwą powagę.

Tchnie najgorętszym współczuciem dla cierpiących, tak ku ogółowi jako i pojedynczym osobom. W nieszczęściach jak i podczas klęsk jest on pierwszym, do niesienia pomocy. Przy powodziach w Wiedniu i w Węgrzech z narażeniem własnego życia nieszczęśliwych ratował. Zasługa, o której się dowie znajduje nagrodę i uznanie. Kasa jego zawsze otwarta, skoro idzie o wyświadczenie jakiej dobroczynności, o ulżenie potrzebie i nędzy. N Pan dla ubogich i dla dobroczynnych zakładów zostawił w Krakowie przeszło 4 tysiące, a we Lwowie przeszło 6 tysięcy złr.

Cesarz ma prawdziwe staranie o lud i opiekę nad nim. Dowodem tego zdarzenie podczas pobytu w Kryśowicach, w ostatniej podróży, gdzie przez tydzień zamieszkał, miał więc sposobność dostrzedz, że w tej wsi brakowało najpotrzebniejszej rzeczy t. j. szkoły, i zarządził tej potrzebie monarszą wspianiałomyślnością, ofiarując 2.000 złr. na budowę szkoły\*). Włóścianie,

\*) Już to zdarzenie najlepiej świadczy o wielkości duszy i o mądrości monarchy. Trafił tu znowu „den Nagel auf den Kopf“ jak to Wiedeńczycy o nim mówią. Uważa

Kaszkę Pohnital ze Sawica (w Węgrzech) która udając żebraczkę groziła niektórym osobom, że w razie odmówienia pomocy jej, podpali ich.

\* Lwów. W niektórych częściach miasta panuje szkarlatyna.

W dniach 31. Października i 1. Listopada odbędzie się VI. walne zgromadzenie Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich.

Pani Apolonja Boczkowska, obywatelka miasta Lwowa, idąc w ślady męża swego, śp. Kaspra Boczkowskiego, hojnym darem zapisała swoje imię w kronice naszego miasta, gdzie pomiędzy innymi dobroczyńcami, jedno z pierwszych znajdować będzie miejsce. W dniu wzorajszym właśnie, pani ta złożyła na ręce wiceprezydenta p. Dąbrowskiego złr. 13.500 w papierach procentowych oraz testament, mocą którego przekazuje na rzecz miasta nieruchomość swoją położoną przy ulicy Akademickiej, z przeznaczeniem tego całego funduszu na stypendja dla niezamożnych rodzin po rzemieślnikach lwowskich. Zaprawdę gród nasz dumnym być może, że w nim tyle szlachetnych serc bije! (G.Nar.)

## RÓŻNOŚCI.

Odezwa węgierskiego komitetu w sprawie albumu Bema. „Komitet zajmujący się uroczystością odsłonięcia pomnika Bema dowiedział się, że generał Bem pozostawił dwie siostry, które w wielkim niedostatku żyją. Jedną z nich „De Cosbay Antonina Bem“ jest wdową po Romanie Twardzickim, który w roku 1853 do Syberji deportowany został. Żona towarzyszyła mu tamże, a po zgonie jego żyje obecnie z dwojgiem dzieci w nędzy w Kostromie. Drugą siostrą generała jest pani Kosowska, która owdowiawszy w r. 1870, mieszka w Krakowie w bardzo smutnych stosunkach. Komitet żywi głębokie współczucie dla sióstr wielkiego bohatera, a chcąc im przyjść w pomoc wydał odezwę, w której wzywa publiczność do składek. Ażeby atoli pomoc ta była tem skuteczniejszą, postanowił komitet na temże samem posiedzeniu na korzyść wspomnianych wdów wydać „Album Bema“ w objętości około 8—12 arkuszy druku, który będzie pamiątką zarazem wielkiej narodowej uroczystości. Redakcję tego pisma powierzone p. Herekes redaktorowi jednej z politycznych gazet. Pomieszczone w niem będą prace najlepszych węgierskich jakoteż polskich autorów. Czysty dochód z „Albumu Bema“ będzie w zupełności użyty na wsparcie sióstr Bema. Nadchodzące datki przesyła komitet na ręce mieszkającego w Szwajcarii wychodźcy polskiego, hr. Platęra, który podjął się starania, ażeby datki te doszły do miejsca wta-

gdy przyszli dziękować cesarzowi, ścisłali go staropolskim zwyczajem za kolana.

W skutek takiej szczodrości prywatna szkatuła cesarska czasem nawet do ostatniego centa bywa wyczerpywaną, a zaliczki dla niej z innych funduszy dostarczane być muszą.

Zadowolenie jakie sprawia wyświadczenie dobrodziejstwa jakiego, znajdują u cesarza nawet jakie sprawiało mu w pierwszej młodości, gdy wychowywał się pod okiem dziadka, cesarza Franciszka, przedstawia nam scena odmalowana przez malarza Fendi. Cesarz, będąc jeszcze dzieckiem, włożył do torebki żołnierskiej stojącemu na warcie, pieniądz od dziadka wyproszony\*). Malarz tę chwilę uchwycił na płótno.

Wiadomo wreszcie, że cesarz sam pragnął, by go jak najskromniej w Galicji przyjmowano, jakoteż i to, że cały dom jego, uwolnienie od podatków dobrowolnie się wyrzekł, chociaż prawo opłaty tej zupełnie nie wymaga

Wspianiałomyślność, zgodność, łaskawość i

on, że obok kosztownego pałacu i pysznego parku, potrzeba we wsi i szkoły. Nauuczka ta tyczy się najwięcej tych, którzy wydatek na szkołę do modomanji zaliczają, porządną budynecz szkolny, nazywając go pałacem, i obawiają się postępu rozumu u ludu. Mieliśmy sposobność przekonać się, że ciemnych mas przy każdym wypadku daleko więcej, aniżeli bywa emigracji do Ameryki.

\*) Rzeczywiście nakłanianie do dobroczynności w domu rodzicielskim, było najpiękniejszą stroną wychowania; podobne puszki, to istne skarbanki oszczędności, w obec których jak mgła rozwiewają się dzisiejsze utopijne mrzonki o jakichś tam pruskich „sparbüchsch“ po zakładach wychowawczych zaprowadzonych.

ściwego przeznaczenia. Tak łącząc z pietyzmem dla wielkiego generała czyn miłosierdzia dla biednych sióstr jego. z jednej strony uwiecznimy pamięć nieśmiertelnego polsko-węgierskiego bohatera wolności pomnikiem, a zarazem z drugiej strony osuszmy łzy niedoli żyjącej w niedostatku rodziny. Portret generała, jakoteż rycinę przedstawiającą pomnik pomieścimy w albumie. Cena prenumeracyjna jednego egzemplarza na zwykłym papierze 1 złr. w. a., w ozdobnym wydaniu 2 złr. Prenumeratę na album z dokładnem podaniem adresu, jakoteż łaskawe datki dla sióstr Bema należy przesyłać do „komitetu Bema (Bem-Comité) w Maros Vasárhely“. Kto zbierze 10 prenumeratorów, otrzyma egzemplarz albumu w darze. Komitet akademicki lwowski pośredniczy w tej sprawie. Prenumeratę na album i datki na siostry Bema należy przesyłać na ręce przewodniczącego czytelnicy akademickiej (plac Chorażczyzuy 1. 3.)

Amerykański Krezus. Jeden z dzienników w Nowym Yorku bawi się następującymi obliczeniami, z powodu kolosalnego majątku p. Williama Vanderbilta, którego ojciec, sławny komodor, zaczął swoją karierę jako chtipec okrętowy. Pan Vanderbilt umieścił część swego majątku 50 milionów dolarów (około 130 mil. złr.) w papierach banku, co samo przynosi 5.000 dolarów na dzień, 5 centów amerykańskich na minutę. Żyjąc bardzo hojnie mógłby oszczędzić w sztukach pięćcentowych ilość, która ołożona tak obok siebie wystarczaby do opasania kuli ziemskiej a w dwadzieścia lat gdyby swoje oszczędności zmienił na 1-centowe; mógłby z nich ułożyć słup sięgający do księżycy. Mogłby także być co dzień na pierwszym miejscu w 8000 teatrach, zjadać 10.000 kwart orzechów, wypijać 5.000 butelek piwa i jeszczeby mu się zostawało co dzień 5 centów na zapłacenie za wyczyszczenie butów. Na koniec z docnodu jednego tygodnia od całego swego majątku mógłby po śniadaniu wyprawić sobie 100 pogrzybów pierwszej klasy z pochodniami i muzyką żałobną.

Dr. Mojżesz Belser, jeden z najuczciwszych ludzi, znany i żalowany przez wszystkich we Lwowie, zmarł po dwumiesięcznej chorobie. Sympatyczny Dr. lubiany był przez wszystkich, którzy go zuali. Lekarz pełen poświęcenia i cnót obywatelskich, zostawił po sobie długą pamięć. Zawsze chętny w niesieniu pomocy lekarskiej często ostatum swym groszem dzielił się z chorym. Izraelita urodzeniem pełnił swe obowiązki tak przykładowie że mogłoby wziąć z niego przykład ludzie innych wyznań. Zmarły liczył 73 lat. Od 51. pełnił obowiązki lekarza we Lwowie. Za jego trudy i przykładowe życie, za jego zasługi

wdzięczność, za dozuane usługi są także wybitnym cechami jego charakteru.

Urządy przeciw Majestatowi przabacza chętnie, choćby dopuszczaly się tego nie tylko osoby ale i ludy. Monarcha zawsze był gotów do pojednania i zapominał, choćby najzaciętszym wrogiem tronu i państwa; przychylił się do zgody a gdy to czynił, to z pewnością otwarcie i szczerze. Nie jego to wina jeśli zawężane stosunki przyjaźni do trwałej zgody nie doprowadziły, lub też zmianie uległy.

Burg cesarski jest tak dla każdego otwarty i przystępny, jak na żadnym innym dworze europejskim. Każdego poniedziałku i czwartku udziela cesarz audiencje dla tych, którzy w jego kancelarji przybochnij się zgłaszają i o posłuchanie proszą.

Przypuszczony do audjencji znajduje się sam nasam w obec monarchy i może bez wahania i przeszkody swoją prośbę przedłożyć. Z każdym bez wyjątku rozmawia cesarz z dobrocią i uprzejmością, dla każdego ma słowo pomiechy i udzieli.

Nigdy też nie stała Austrija na tak silnych podstawach, nigdy nie była w lepszych warunkach prawdziwej wielkości, nigdy nie ubiegano się tak o jej przyjaźń, nie zwracała uwagi ościennych państw na swój dobrobyt i porządek wewnętrzny, nigdy nie mógł się monarcha więcej cieszyć owocami samorządnej pracy swych ludów, jak dzisiaj. Cesarz Franciszek Józef swoją rycerską szlachetnością, wiernością w dotrzymaniu przyrzeczeń swoich pozyskał wszystkich dla swego państwa. Ludzie błogosławiają go, a modły, które wznoszą do Boga o błogosławieństwo i opiekę dla niego, pochodzą z wdzięcznego i szczerego serca.

A. K. B.

rada miasta Lwowa ofiarowała mu dyplom honorowego obywatela. Był kilkakrotnie wybranym do rady miejskiej. „Gaz. Narod.“ podaje taki epizod z jego życia, epizod który dosyć dobrze charakteryzuje zmarłego lekarza. „Jeden z naszych przyjaciół opowiada nam następujący epizod z życia zmarłego dr. Beisera. Spotyka go raz w zimie w ciasnej uliczce idącego spieszenie. Beiser w ręce niesie wiązkę drzewa, a z bocznej kieszeni surduta sterczy mu kawał surowego mięsa. „A dokądże konsyljarzu z tymi prowiantami?“ „O! widzi pan, zawołali mnie do chorego, ale gdzie on tam chory, tylko głodny i zmarznięty. Niosę mu to, aby miał co zjeść i czem się ogrzać. To mu więcej pomoże niż wszyscy doktorowie i wszystkie apteki.“ I szybko poszedł dalej. Ten jeden szczegół lepiej charakteryzuje zmarłego filantropa niż najdłuższy artykuł!

**O strasznym wypadku** donoszą do dzienników warszawskich z kopalni węgla, należącej do p. Renarda w Sielcach pod Sosnowicami. W d. 8. b. m. wybuchła w tych kopalniach tak zwana kurzawka, która zalała szyby z niesłychaną szybkością grzebiąc 35 ludzi. Przypływ zdołano zaledwie powstrzymać w dniu następnym.

**O Cetynji.** Ciekawe szczegóły o małej stolicy czarnogórskiego księcia podaje „Standard“. Mieścina ta, bo miastem w żaden sposób nazwać jej nie można, leży wśród nie płodnej gleby, u stóp wysokich nagich gór. Mieszkańcy w liczbie 1.500, zamieszkują małe domki, pomalowane na biało. Na jednym placu, wznosi się dom duży, patrzący z europejską. To hotel. Nie może się on jednak utrzymać w żaden sposób z gości i książę zmuszony jest rok rocznie dawać subwencję jego właścicielowi. Panuje tu taki komfort, na jaki zdobyć się nie może kraik pierwotny i na wespół barbarzyński. Oprócz hotelu, posiada Cetynja cztery tylko większe budynki. Jeden z nich jest klasztorem a zarazem więzieniem i pałacem biskupa, drugi pałacem księcia, trzeci arsenalem, czwarty wreszcie wieża, w której Czarnogórcy dawniej wystawiali głowy zabitych Turków. Przed pałacem księcia stoją armaty zdobyte na Turkach. Wnętrze pałacu przedstawia się nader skromnie. W ciągłym trudzie żyje tu książę Mikołaj wraz ze swoją małżonką księżną Mileną i ośmiorgiem dzieci. Cetynja jest niezawodnie jedynym miastem na świecie w którym spotkać można najwięcej ozdobionych krzyżami i orderami piersi. Nadaje to jej dziwny charakter.

**Sędzia pokoju** Eugenjusz Koni, Moskal, skazany został przez warszawski sąd kryminalny na 16 lat wygnania na Syberję za defraudację 23.442 rubli z funduszy prywatnych i rządowych. Podczas rozprawy zachowywał się nieszczęśliwie, łkał, płakał i błagał o zmniejszenie winy, nic mu to jednak nie pomogło.

**Dzwonienie w uchu.** — O! jak mi w uchu dzwoni! proszę, posłuchaj pan tylko — rzekła dama do siedzącego obok niej jegomościa.

### ROLNICTWO, PRZEMYSŁ I HANDEL.

Sprawozdanie z targu międzynarodowego we Lwowie, na którym Spółka handl.-roln. stanisławowska reprezentowaną była, podamy w następnym numerze.

Pomiędzy rządami pruskim i austriackim rozpoczęto rokowania o uregulowanie górnej Odry i innych mniejszych rzeczek. Na podstawie dotychczasowego porozumienia, zjechała w dniu 20. b. m. komisja do Oderberga, składająca się z delegowanych inżynierów obydwóch rządów, celem wygotowania wspólnego planu pracy. Ze strony Austrii wydelegowano z ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych radcę budowniczego p. Wawra, a z ramienia ministerstwa rolnictwa inżyniera cywilnego p. Podhagskiego, znanego jako autora projektów ususzenia i zalewania nizin rzecznych. Celem prac tych ma być uregulowanie, wyciszczenie i spławienie górnej Odry i zapobieżenie w przyszłości wylewom i powodziom. Austrija w pracach tych ma się okazać bardzo chętną i uprzedającą.

**Sprawozdanie targowe** Spółki Handlowo Rolniczej w Stanisławowie z dnia 16. Październia 1880. Pieniążka od zhr. 9:50 do 10:50 Żyto od zhr. 8:50 do 9:50 Jęczmień od zhr. 6:50 do 7:50 Owies od zhr. 5:— do zł 6 — Groch zhr. — do — Fasola od zhr. — do — Kukurudza 5:50 — do 6:50 Rzepak 10:50 do 11:50 zhr koniczyna od zhr. — do zhr. —, lnianka od — do — zhr. — tymotka — zhr. Hreczka od 6:50 do 7:50.

**Kursa giełdy** w dniu 16. Październia 1880. Jednolity dług państwa w notach 70:95 Jednolity dług państwa w srebrze 72:65 Renta austr. w złocie 86:25 Losy z 1860 r. 129:50 Akcje Banku narod. 821 — Akcje Banku kredytowego 280 75 Londyn 118:10 Srebro — Napoleondor 9 40 1/2 Dukat 5:64 100 Marek 58:15 Ribbel papierowy 1 1/2 Losy Stanisławowa (płatny) 24:75 (złoty) 52:60

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzienniki centralistyczne widocznie sądziły, że szlasy Polacy, jak ich namawiała „Silesia“ i jak urzędnicy Niemcy próbowali, ukryją się podczas pobytu cesarza na Szląsku, albo jako Niemcy przedstawiać mu się będą. I wielce są zdumione, że się zawiodły, ale o tym zawodzie dowiadują się dopiero z nadesłanych im ze Lwowa telegramów, które oparte są widocznie na artykule „Gwiazdki Cieszyńskiej“, onegdaj w „Gaz. Nar.“ powtórzonym A więc w Cieszynie centraliści nie czytują „Gwiazdki“ — albo zapewne sądzą, że głos Polaków szląskich dopiero wtedy na uwagę zasługuje, jeżeli się głośnie echem odbije w Krakowie, Lwowie i t. d?... Winniśmy o tem pamiętać.

Książę rumuński odbył dnia 13. b. m. w Peszcie przegląd 6 pułku. a po defiladzie przemówił do oficerów i wznosił trzykrotny okrzyk na cześć cesarza. W czasie pobytu księcia w kasarni, gdzie pojawił się w mundurze pułkownika austriackiego, kapela wojskowa grała hymn rumuński. Książę Karol odwiedził przed tem komendującego hr. Edelsheima i prezydenta Ministrów Tiszę, którzy go rewizytowali. Na uczcie w hotelu Huzgarja wychylił książę zdrowie cesarza, a komendant pułku Christianowicz zdrowie obecnego zwycięzcy z pod Plewny. Przed wyjazdem rozdał książę kilkunastu oficerom ordery.

Chili i Peru przyjęły pośrednictwo Stanów Zjednoczonych, według telegramu z Buenos-Ayres, kongres narodowy i ogłosił jenerała Rozę prezydentem rzeszypolitej argentyńskiej.

Jak wiadomo, odbywa się obecnie wiec katolicki szląski w Wrocławiu. Rodaków naszych udział w nim biorących witał poseł dr. Fr. Chłapowski. Prócz tego na tem zebraniu przemawiali po polsku poseł Zarba i ks. Filippi z Łąki. Na wiec ten przybył także dr. Windthorst. — Bliższe szczegóły podamy następnie, — tu nadmieniamy tylko, iż w dniu wczorajszym odbył się także wiec polski.

**NIEMCY.** Przeciw żydowszczeniu niemieckich teatrów, w „Grenzboten“ zamieszczają ciekawy artykuł pod napisem: „Die Verjudung des deutschen Theaters“, w którym dowodzą, że żydowskie pieniądze, żydowska arogancja i natręctwo także na polu teatralnym zdobyły sobie panowanie, skutkiem czego na deskach niemieckich teatrów przedstawiane bywają takie sztuki, które najbardziej schlebiają żydowskiemu zapatrywaniu, z których wieje duch offenbachjady i które wreszcie unikają wszystkiego tego, coby niemilem było pokoleniu Izraela. — Przeciw takiemu postępowaniu niemieckich teatrów konieczne wystąpić należy imnie pozwolić, ażeby sztuka i piękno poszły w służbę żydowstwa i coraz bardziej traciły właściwe swoje piętno.

**MOSKWA.** „Petersburgskije Wiedomosti“ podają szczegóły, potrzebujące potwierdzenia, o odkrytej już od pewnego czasu a w roku przeszłym niedaleko stacji Aleksandrowskiej podłożonej minie, celem wysadzenia w powietrze pociągu carskiego. Mina ta składała się z dwóch dynamitem napełnionych części, od których poprowadzonym był drut do kolei. W chwili kiedy pociąg carski zbliżał się do oznaczonego miejsca, przejeżdżał szybko przez kolej wóz w trzy konie uprzęzony, który po przejeździe pociągu carskiego znikł. — Przypuszczają, że na wozie tym była bateria elektryczna. Zamach zaś nie udał się przez to, że zapewne drut przy wkopywaniu przerwany został. Urzędowych o tem wiadomości dotąd brak.

Jak z Petersburga pod dniem 8. b. m. donoszą, wyjedzie w tych dniach z Petersburga kilku senatorów celem odbycia rewizji w guberniach. Każdy senator mieć będzie ze sobą osobną kancelaryjną, złożoną z 5 starszych i 5 młodszych urzędników. Według „Nowoje Wremja“ otrzyma każdy senator na koszt podróży 3.000 rubli, prócz tego dziennie 25 rubli dyet i 1.000 rubli na potrzeby

kancelaryjne. Każdy z starszych urzędników otrzyma 800 rubli na koszt podróży i 8 rubli dziennie dyet; każdy zaś z młodszych urzędników 400 rubli na koszt podróży i 4 ruble dziennie dyet. Prócz tego tak senatorowie jak urzędnicy jadący z nimi otrzymują odpowiednie ich stanowisku sumy na bilety kolejowe odnośnie na opłacenie poczt i powózek. Razem przeznaczono na te rewizyjne podróże 60.000 rubli.

W Petersburgu w tych dniach miała być aresztowaną siostrzenica jenerała Barclaya de Tolla jako podejrzana o należenie do spisku nihilistycznego. Przy tej sposobności nadmieniamy, że Goldenberg, morderca Krapotkina, jak wieści głoszą, miał odebrać sobie życie w cytadeli petropawłowskiej, gdzie był więzionym.

Z petersburskiej tak zwanej „ekspedycji wyrobu papieru stempowego“ wysłano niedawno do Ekaterynosławia na różną cenę papierów siemplotnych w ogólnej sumie 90.000 rs., gdy pakiet został otworzony w ekaterynosławskim urzędzie gubernjalnym, znaleziono bibulę, a papiery snikły.

W Poti z magazynu prochowego skradziono 200 pudów (100 centnarów) prochu. Wielu wojskowych z tego powodu, przeważnie żołnierzy zostało aresztowanych.

Pisaliliśmy już dawniej, że wedle informacji różnych dzienników Aleksander II. wziął potajemnie ślub z kochanką swą ks. Dołgoruki. Wiadomość tę przynosi znowu dość poważny dziennik niemiecki „Magdeburger Ztg.“ i pisze, że wedle prywatnych a wiarogodnych listów parzyckich, ślub cara z ks. Dołgoruki jest faktem. Świadcami obrzędu ślubnego byli Loris-Melikow, minister wojny Miliutin i hr. Adlerberg oraz inny jeszcze adjutant cara. Cara dzieci spłodzone dotąd z ks. Dołgoruki otrzymują nazwisko Juriewów. Przyszłe dzieci cara, jeżeli je mieć będzie, będą uważane za członków carskiej rodziny. Następca tronu podobno struty jest bardzo ponownym ożenieniem się ojca i zamierza na nieograniczony czas wynieść się z rodziną swą do Cannes w południowej Francji. Pogniewał się także z bratem swoim w ks. Wołodzimierzem, który pochwalil postępek ojca.

**FRANCJA.** Jezuici francuscy, którzy w San Girolamo pod Loretto najeli byli szkołę, zostali ztamtąd wskutek znanego okoliczka Villi nazajutrz wydaleny i przybyli dnia 10. b. m. do Rzymu po instrukcję papieską. Także i w niektórych klasztorach południowych próbowali się osiedlić jednak bezskutecznie. Wykonanie rozporządzenia rządowego odbywa się wszędzie spokojnie i bez najmniejszej opozycji ze strony ludności.

**TURCJA.** Kilku ambasadorów zażądało wczoraj od Assima baszy wyjaśnień co do instrukcji jakie wysłano do Razy baszy i co do konwencji jaka ma być zawartą z Czarnogórcami. Assim oświadczył, że Porta zamyśla oddać nie tylko miasto Dulcigno, ale i okrąg, a Riza Basza otrzymał rozkaz, skutecznie oddanie pokojowo i wspomina w necio konwencja nie zawiera powodu do nowej odwołki, ma bowiem ułożyć tylko warunki oddania.

**GRECJA.** Rząd zaciągnął w banku greckim pożyczkę 20 milionów franków, płatną w trzech latach w zamian za 20-letnie przedłużenie przywileju.

**RUMUNJA.** Księstwo wrócili wczoraj, witani przez ministrów i ludność.

Zwraca się uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym numerze pp. Kaufmana i Simona z Hamburga. Rozchodzi się tu o los oryginalny lolerji obficie wypracowanej. To przedsiębiorstwo zasługuje na zupełne zaufanie, jako poręzione przez rząd, a wspomniany dom bankowy znany jest z rzetelności.

**Pociągi kolejowe** według zegaru Peszteńskiego. Różnica zegarn Stanisławowskiego jest 23 min. więcej od Peszt.

Pociągi	Przychodzą do Stani-sławowa			Odchodzą ze Stani-sławowa		
	g.	m.	por.	g.	m.	por.
ze Lwowa do Czerniow. Nr. 1 (posp.)	9	36	r.	9	41	r.
— — — — — Nr. 3 (mie.)	6	11	w.	6	50	w.
— — — — — Nr. 5 (mie.)	5	13	r.	5	35	r.
Z Czerniow. do Lwowa Nr. 2 (posp.)	6	3	w.	6	13	w.
— — — — — Nr. 4 (mie.)	9	12	r.	9	37	r.
— — — — — Nr. 6 (mie.)	8	58	w.	9	20	w.
Do Stryja (osobowy)				9	46	r.
Z Stryja (osobowy)	5	31	w.			r.

# !!Podajmy szczęściu rękę!!

**400.000 mark**

jako główne wygrane szczęśliwym trafem następcza **najnowsze wielkie ciągnięcie loterii pieniężnej**, dozwolonej i poręczonej przez państwo.

Korzystne wyrobienie nowego planu jest tego rodzaju, że w przeciągu kilku miesięcy w 7. oddziałach wyciągniętych będzie **16.610 wygranych** między tymi znajdują się główne wygrane w ogólnej sumie 400.000 mrk. szczegółowo zaś:

1 wygrane	po m.	<b>250.000</b>
1 wygrane	po m.	<b>150.000</b>
1 wygrane	po m.	<b>100.000</b>
1 wygrane	po m.	<b>60.000</b>
1 wygrane	po m.	<b>50.000</b>
2 wygranych	po m.	<b>40.000</b>
2 wygranych	po m.	<b>30.000</b>
5 wygranych	po m.	<b>25.000</b>
2 wygranych	po m.	<b>20.000</b>
12 wygranych	po m.	<b>15.000</b>
1 wygrane	po m.	<b>12.000</b>
24 wygranych	po m.	<b>10.000</b>
4 wygranych	po m.	<b>8.000</b>
52 wygranych	po m.	<b>5.000</b>
108 wygranych	po m.	<b>3.000</b>
214 wygranych	po m.	<b>2.000</b>
533 wygranych	po m.	<b>1.000</b>
676 wygranych	po m.	<b>500</b>
950 wygranych	po m.	<b>300</b>
26.345 wygranych	po m.	<b>100</b>
	i t. d.	i t. d.

Ciągnięcia wygranych są określone planem, wydanym i potwierdzonym przez rząd.

Do najbliższego pierwszego ciągnięcia wygranych tej wielkiej od państwa poręczonej loterii pieniężnej kosztuje:

1 cały oryginalny los tylko 6 m. albo zł. 3.50  
1 połowa oryg. losu tylko 3 m. albo zł. 1.75  
1 czwarta część or. losu tyl. 1½ m. albo ent. 90

Wszystkie zamówienia uskuteczniają się najdokładniej za nadesłaniem należności za asygnowaną lub listownie, albo za pobraniem (zaliczeniem) całej należności, natomiast otrzyma każdy od nas **los oryginalny**, zaopatrzony herbem państwa.

Do przesyłek dołączamy bezpłatnie plan gry, jakoteż podział zysków na wszystkie oddziały. Po każdym ciągnięciu rozeszemy osobom interesowanym (nawet nie wezwani do tego) urzędowe wykazy ciągnięcia.

Wypłata wygranych nastąpi natychmiast pod gwarancją państwa i może być uskuteczmoną na żądanie strony interesowanej u nas, lub przez naszych pośredników we wszystkich większych miastach prowincyj austriacko-węgierskich. Nasza kolekcja była jak się zdawało bardzo często szczęśliwą, wypłacaliśmy naszym interesantom największe wygrane, a to: po mark 250.000, 225.000, 150.000, 100.000, 80.000, 60.000, 40.000 itp.

Przewidzianem jest, że przy takim przedsiębiorstwie opartem na najrzetelniejszej podstawie można z początku na większy udział liczyć, upraszamy zatem, abyśmy mogli wszystkie zamówienia uskutecznić z takowymi w najkrótszym czasie, a na każdy sposób przed **15. Listopada** b. r. zgłaszać się

## Kaufman i Simon

dom bankowy i wekslowy w **Hamburgu** zakupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju obligacji państwowych, akcji kolei i losów pożyczkowych.

P. S. Dziękujemy niniejszem za zaufanie, którem dotąd zaszczytani byliśmy, zapraszamy również do łaskawego a licznego udziału przed rozpoczęciem nowego ciągnięcia, a stać nam naszym będzie zawsze rzetelną usługą zaszczytnie sobie zupełne zadowolenie i względy Szanownej publiczności. 1—?

## KAWĘ

wprost sprowadzona, najlepszy, najcenniejszy aromatyczny gatunek dostarcza w paczkach pocztowych 4 Kilo netto towaru ocloną i opłatnie, za zaliczką:  
**Perłową prima** po 1 zlr. 95 ct. za Kl.  
**Ceylon najlepszą** „ 1 „ 70 „ „ „  
**Mokkę wyborową** „ 1 „ 75 „ „ „  
**Jawę zieloną** „ 1 „ 50 „ „ „  
**Kubę najlepszą** „ 1 „ 80 „ „ „

## R. MAITI

w Tryeście.

Wszelkie inne gatunki ma na składzie najtańszych cenach.

## Nauka fechtunków

(szermierstwa)

rozpocznie się z dniem 1. Listop. b. r.

Blisze szczegóły lub adres poda Redakcja „Kroniki“ 1—3

## DENTYSTA

### A. Löwner

w dentystycznym zakładzie Wiedeńskim wykształcony i przez wydział medyczny we Wiedniu dyplomowany lekarz dentystyki, członek kolegi. Wiedeńskich dentystów, zamieszkały od lat 4 w **Stanisławowie**, obecnie w rynku pod l. 18. I. piętro, poleca się **Szan. P. T. Publicz.** tak do **wstawiania sztucznych zębów i szczęk**, jak w ogóle do wszystkich **operacyj dentystycznych**, które podług najlepszej metody wykonywa.

## Spicwegericha

**piersiowe bonbonki** do leczenia słabości płuc i piersi, kaszlu, koklusz, chrypki jakoteż zaflegmienia.

Nieodczuona roślina, którą natura wydała dla dobra i leczenia cierpiącej ludzkości, zawiera pierwiastki lecznicze, które dotąd zostały nieodgadnioną tajemnicą pomagając do leczenia zapalonych części krtani jakoteż narzędzi oddechowych. Będąc za dobro naszego fabrykatu zawierającego Spicwegerich, jakoteż czystą przymieszkę cukru, upraszamy o szczególne uwzględnienie naszej rejestrowanej marki ochronnej i podpisu na kartonie, a tym sposobem można rozpoznać prawdziwy nasz fabrykat.



*Victor Schindler, Schindler*

## Wiktor Schmidt i synowie

c. k. uprz. fabrykanci w Wiedniu, (Wiedeń, Allee-gasse 48).

Do nabycia w Stanisławowie u pp. aptekarzy: Adolfa Beilla, Ferd. Stechera i Albina Amirowicza. 2—20

## Wodna kuracja

we wszystkich chorobach.

Nie tylko w chorobach **chronicznych** (długo trwających) lecz także i w **gorączkowych**, a przedewszystkiem **dziecięcych chorobach**, w których delikatny organizm inną metodą leczniczą nie zważy dobrze się kwalifikuje, osiągnąć można nader pomyślne skutki, metodyczną i wczas zaprowadzoną wodną kuracją.

Woda udzielana zostaje w wyższej lub niższej temperaturze odpowiednio dla każdego wieku i stanu choroby; **racjonalne użycie pojedynczego obkładu ze względu na jego formę, temperaturę trwanie** jest bardzo często na pomyślny stan choroby niezmiernie wpływające.

Konsultacje odbywają się w mieszkaniu podpisanego lekarza lic. ba 3 w Rynku codziennie od 2—3 po południu, zaś po za mieszkaniem każdego czasu.

Edward Blaustein,

lekarz w Stanisławowie.

## Chleb żytny razowy

z piekarni

**Jana Szymeczka**

dostać można:

we framudze hotelu „pod koleją“, w sklepach pp. Zajączka i Kisielewskiego (w koszara h straży ognionej), jakoteż u p. Skotnickiego (koło cerkwi ruskiej) 2—3

**Liton**, usmierza najdotkliwszy ból zębów i wtenczas gdy żaden inny środek nie pomaga.

F l a k o n 40 ct.

Skład jedynie u Jana Macury, aptekarza w Stanisławowie. 8—14

L. 5566.

## Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż na zasadzie ustawy z dnia 29. Marca 1869 r. Dz. ust. pań. nr. 67 przeprowadzonym zostanie w mieście tutejszem „**spls ludności**“ według jej stanu z dnia 31. Grudnia 1880 r.

Ponieważ daty odnośne, które każdy z mieszkańców w czasie właściwym wpisze na kartę oznajmującą, mają być zgodne z prawdą a przynależność gminna opierać się musi na dowodzie prawnym, jako to: zapisie w księgi stałej ludności, paszporcie wojskowym, karcie przynależności, upoważnieniu przemysłowem, książce czeladnej, albo też służbowej; przeto Magistrat zwraca już dziś uwagę na konieczność postarania się o te dowody i złożenia takowych w ręce „Komisji konskrypcyjnej“.

Ktokolwiek tedy z mieszkańców tutejszych, bez względu na miej, sce urodzenia, co do swej przynależności gminnej nie jest pewnymi zechce się wcześniej o tem przekonać w urzędzie konskrypcyjnym e w danym razie zaopatrzyć w dowody potrzebne; gdyż zamieszczenia nieprawdziwych pociągnie za sobą odpowiedzialność karną a nie złożenie dowodów będzie miało ten skutek: iż dotyczący, wpisany zostanie w księgi tutejszej ludności jako „obcy“.

Magistrat król. m. Stanisławowa

dnia 8. Sierpnia 1880.

3—3

## LUDWIK FIEDLER

majster z Wiednia

zaszczycony na wystawie Stanisławowskiej w r. 1875 listem pochwalnym.)

w Stanisławowie

w kamienicy **Kaimana Jonasa** poleca swój obficie zaopatrzony

## I. WIEDENSKI SKŁAD MEBLI

z materiałów suchych i doborowych wedle najnowszych fasonów; jakoteż

**PRACOWNIĘ WYROBÓW STOLARSKICH**,

zaopatrzoną w najnowsze systemu maszyny i inne narzędzia pomocnicze, przyjmując tak meble, jakoteż roboty budowlane i wszelkie zamówienia robót stolarskich, wykonując takowe gustownie i trwale, jakoteż w czasie najkrótszym, po nader umiarkowanej cenie. **Przyjmuje również krzesła i kanapy do wyplatania.**

## Masa do froterowania posadzki

własnego wyrobu i najlepsza co być może, muszę powtórnie polecać, ponieważ smarowidła z masy, w Pradze i w Lwowie robią, i te same własności masy mojej przypisują która ich wcale nie posiada. Lecz żeby ją sprzedać, podrobi ją moją urzędownie rejestrowaną markę zabezpieczenia, na którą ja właśnie uwagę zwracam.

## Krochmal połyskujący brylantowy,

własnego wyrobu, uznano jako najprzedniejszy wyrób, który bieliźnie elastyczną sztywność, śnieżną białość i połysk nadaje i bez żadnej innej domieszki, tylko w ciepłej wodzie rozpuszczony jak zwykle krochmal się używa.

W paczkach w której się 4 porcje znajdują, wystarczy każda porcja do krochmalenia 6 kołnierzyków, 3 sznizotów i 3 par manszetów.

Kto raz mój krochmal spróbował, żadnego innego krochmalu połyskującego nie będzie używał. Do nabycia w handlu pani **M. rji Keller** w Stanisławowie.

## Proszek perski

uznany jako najlepszy środek do wytępienia owadów — butelka 25 ct.

## Tynktura

jako najlepiej wypróbowana przeciw pluskwom i molom — butelki 20 i 32 ct.

## Prawdziwy ocet winny

biały i czerwony, do potraw jakoteż do przyprawiania owoców litra 40 ct.

## Tran rybi

prawdziwy niesfalszowany biały, sprowadzony wprost z Norwegii polecam jako najlepszą siłę leczącą. Kilo i zł. 40 ct.

O. T. Winkler

(3—4)

w Lwowie.

## ZMIANA LOKALU.

## FERDYNAND FIEDLER

w Stanisławowie

## FABRYKA WYROBÓW MEBLI, oraz WIELKI SKŁAD MEBLI

(w domu własnym)

(dawniej w hotelu kaminskiego obecnie przeniósł do domu **L. Krona** w miejscu dawnej poczty.

**NA WYSTAWIE r. 1875. w Stanisławowie otrzymał LIST POCHWALNY** posiada pracownię stolarską, zaopatrzoną w maszyny najnowsze systemu i inne narzędzia pomocnicze, przeto jest w możności wykonywać wszelkie roboty stolarskie hurtownie i częściowo, podług rysunku, trwale, szybko i po umiarkowanej cenie. Meble do wyplatania trzciną przyjmuje. — Do suszenia materiałów własna suszarnia. — Meble do wyplatania trzciną przyjmuje się. — Na żądanie sprowadza meble z Wiednia, — licząc za to bardzo mierną prowizję.